

to miasto z tysiącem i jedną latarnią
nauczyło nas pośpiechu
wstajemy przed dźwiękiem budzika
dodając gazu na ruchomych schodach

nie mamy czasu na wyrzuty sumienia
który cień to my z osobna?

to miasto błada pajęczyna
wrasta w nasz garb
kochamy się pięć i pół minuty
aby zdążyć na wiadomości

szybka przemiana materii

zapalam papierosa od tyłu
to znak by rzucić
słowa na wiatr usiąść odpocząć
nim rozpoczną się ostatnie przystanki
poranne kolejki za drożdżówką

w hipermarketach na ścianach
brak zegarów

stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Adela, dodano 13.05.2014 07:07

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.